



I znów można powiedzieć - Polak potrafi! :) Elektryczny pojazd dla osób z niepełnosprawnością, o nazwie Blumil, opracowany został przez Miłosza Krawczyka, na bazie coraz popularniejszych Segwayów. Zamiast stać, jak w standardowym urządzeniu, można na nim siedzieć.

Do typowego Segwaya przykręca się opracowaną przez pana Miłosza bazę, mechanizm, który pozwala wygodnie i komfortowo poruszać się w miejscach niekoniecznie dostępnych dla wózków inwalidzkich, np. kocie łby na Starówkach czy leśne ścieżki. W Blumilu, tak samo jak w Segwayu, steruje się, wychylając ciało w odpowiednią stronę, a równowagę utrzymują żyroskopy i komputer. Sprzęt waży 60 kg i na jednym ładowaniu baterii może pokonać ok. 38 km.

Podobne rozwiązania można było testować w Düsseldorfie i Mediolanie. Teraz również w Polsce pojawia się taka możliwość. Pomysłodawca prowadzi już rozmowy z polskim dealerem Segwaya, możliwe jest też składanie zamówień. Niestety, dla wielu osób cena może okazać się zaporowa. Chodzi bowiem o wydatek rzędu 32 tysięcy złotych. Ale to i tak cena niższa od sprzętu z Zachodu.

Po więcej informacji na temat sprzętu zapraszamy na [OFICJALNĄ STRONĘ INTERNETOWĄ](#).

Dodatkowo polecamy poniższy filmik, na którym można zobaczyć Blumila w akcji!

Mobilność dla niepełnosprawnych - prosto z Polski

Dodany przez Redakcja
środa, 01 lipca 2015 18:47 -

